

Sygn. akt VI Ga 390/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki

Sędziowie: SO Anna Walus – Rząsa (spr.)

SO Beata Hass – Kloc

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2015 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: J. K.

przeciwko: A. B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego co do punktu I i III wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie V Wydziału Gospodarczego z dnia 4 czerwca 2014 r., sygn. akt V GC 1596/13

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego A. B. na rzecz powoda J. K. kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI Ga 390/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 29 stycznia 2015 r.

Pozwem wniesionym dnia 21 maja 2013 r. powód J. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego A. B. na swoją rzecz kwoty 25.799,25 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 maja 2012 r. do dnia zapłaty i kosztami postępowania.

Uzasadniając żądanie pozwu powód podał, że w dniu 25 maja 2012 r. zawiózł do pozwanego koło zamachowe wraz z wałem (...) do demontażu i wymiany łożysk. W trakcie prac pozwany poinformował powoda, że wał jest pęknięty i nie będzie się nadawał do dalszej eksploatacji, wobec tego powód dostarczył powodowi materiały w celu wytoczenia nowego wału. Ostatecznie pozwany jedynie zdemontował koła zamachowe i wał, natomiast powód w dniu 24 czerwca 2012 r. odebrał od pozwanego te elementy wraz z nowymi łożyskami i materiałem na nowy wał. Bezpośrednio po przywiezieniu elementów do siedziby powoda stwierdzono uszkodzenia obu kół - jednego przez pęknięcie a drugiego przez uszczerbienie. Szkoda ta, stosownie do twierdzeń pozwu, była wynikiem dokonania przez pozwanego niewłaściwego demontażu elementów urządzenia. W związku z powyższym pozwany z własnej inicjatywy

podjął się próby naprawy kół poprzez pospawanie stwierdzonych pęknięć. Po konsultacji z producentem napędu okazało się, że dalsza praca tak zregenerowanego koła zamachowego była niedopuszczalna ze względu na duże ryzyko awarii i zagrożenie dla życia pracowników obsługi. Ze względu na ponoszenie dalszych strat finansowych związanych z przestojem w realizacji zamówień przez powoda w dniu 29 maja 2012 r. powód zakupił zarówno nowe koła zamachowe w miejsce uszkodzonych przez pozwanego jak również inne elementy urządzenia z uwagi na okoliczność, że wykluczona była możliwość montażu starych nieuszkodzonych części z nowymi. Na zakupione części powód otrzymał fakturę VAT nr (...) na kwotę 25.799,25 zł. Wezwaniem z dnia 5 czerwca 2012 r. powód bezskutecznie zażądał od pozwanego zwrotu ww. kwoty tytułem wyrządzonej mu szkody za nienależyte wykonanie przedmiotu umowy. Z uwagi na odmowę wydania powodowi kół przez pozwanego po próbie dokonania ich naprawy powód złożył zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa do Prokuratury Rejonowej w Rzeszowie a wszczęte nim postępowanie toczyło się pod sygn. akt 1 Ds.492/12.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, wydanym przez Referendarza Sądowego w Sądzie Rejonowym w Rzeszowie w dniu 2 listopada 2011 r. pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swą rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany przyznał fakt, iż strony łączyła umowa, ale jedynie w zakresie o demontażu kół zamachowych wraz z wałem z urządzenia (...). Pozwany zaprzeczył, aby w trakcie realizacji zleconych mu prac doszło do uszkodzenia kół zamachowych. Wskazał, iż z dokumentacji fotograficznej dołączonej do pozwu wynika, iż do uszkodzenia kół doszło na skutek zastosowania metody mechanicznej prawdopodobnie przy próbie ich montażu. Świadczy o tym widoczny na fotografii element nadal wbitego w koło klinu rozporowego. Natomiast prace wykonane przez pozwanego były wykonywane metodą hydrauliczną a co za tym idzie nie wymagały zastosowania klinów czy podbijaków i nie mogły spowodować stwierdzonych uszkodzeń. Dodatkowo pozwany zarzucił, iż powód w sposób niedostateczny zabezpieczył zdemontowane elementy urządzenia na czas ich transportu do swojej siedziby co mogło również spowodować uszkodzenia kół zamachowych. Pozwany zaprzeczył także, aby kiedykolwiek uznał swoją odpowiedzialność za uszkodzenie kół zamachowych. Dodał, że jego syn P. B. prowadzi własną działalność gospodarczą i w jej zakresie otrzymał od powoda zlecenie naprawy pękniętego koła. Pozwany zaprzeczył, aby jego syn P. B. był upoważniony do reprezentowania pozwanego w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej zaś dołączone do pozwu transkrypcja nagranej rozmowy przeprowadzonej między powodem i P. B. nie dowodzi, iż rozmowa ta w ogóle miała miejsce. W ocenie pozwanego powód nie zgłosił faktu uszkodzenia bezpośrednio pozwanemu i nie zlecał mu zespawania pęknięć.

W odniesieniu do wysokości żadanego przez powoda odszkodowania pozwany wskazał, iż powód próbuje zdyskontować poniesione przez siebie koszty serwisowania wysłużonego urządzenia i bezpodstawnie obciąża nimi pozwanego. W jego ocenie zakup nowych części w miejsce elementów nieuszkodzonych jest próbą bezpodstawnego wzbogacenia kosztem pozwanego. W dalszej części uzasadnienia sprzeciwu zarzucono również, że powód nie wykazał, iż w rzeczywistości poniósł szkodę, tj. zapłacił za wystawioną fakturę VAT a także, że żądanie pozwu powinno dotyczyć kwoty netto a nie brutto. Jego zdaniem, roszczenie powoda nie zostało udowodnione tak, co do zasady jak i wysokości.

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał w całości dotychczasowe stanowisko. W odniesieniu do zarzutów pozwanego wskazał, że z treści rozmowy z P. B. jednoznacznie wynika odpowiedzialność pozwanego za szkodę, uznał twierdzenia w zakresie wadliwego transportu elementów traka za oczywiście nieuzasadnione i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, podobnie z uwagi na te zasady odmówił wiarygodności twierdzeniom co do możliwości przeprowadzenia przez powoda próby montażu niekompletnego i uszkodzonego traka. Powód dodał, że prócz uszkodzenia kół zamachowych pozwany uszkodził również sam wał oraz zaprzeczył, aby kiedykolwiek wcześniej były dokonywane naprawy kół czy łożysk zespołu napędowego. W związku z powyższym pozwany za uszkodzenie kół i wału napędu jest odpowiedzialny i zobowiązany do naprawienia szkody powoda w wysokości odpowiadającej nowym kołom, wałowi oraz hamulca.

W kolejnym piśmie procesowym strona pozwana dodatkowo dodała, że prawdziwą przyczyną zlecenia demontażu traka była nie wymiana łożysk, lecz wadliwa praca urządzenia i potrzeba ustalenia wad, natomiast materiał na nowy

wał został dostarczony do pozwanego na wypadek gdyby uszkodzenie dotyczyło tej części. Po dokonaniu demontażu okazało się, że wał nie posiada uszkodzeń więc zespół wydano powodowi.

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska.

Wyrokiem z dnia 04 czerwca 2014 r. Sąd Rejonowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy zasądził od pozwanego A. B. na rzecz powoda J. K. kwotę 15.677,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty (I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (II), zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.425,19 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (III) oraz zarządził zwrot z urzędu pozwanemu po uprawomocnieniu się orzeczenia kwoty 270,18 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki (IV).

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia i rozważania:

Strony zawarły umowę na podstawie której pozwany zobowiązał się na rzecz powoda do demontażu kół zamachowych wraz z wałem oraz do wymiany łożysk z urządzenia (...) W tym celu w dniu 22 maja 2012 r. powód przewiózł do pozwanego przedmiotowy zespół napędowy. Tego samego dnia powód otrzymał wiadomość od pozwanego, iż w trakcie prac wyszło na jaw, że wał urządzenia jest uszkodzony i wymaga wymiany więc strony wspólnie ustaliły, iż powód zakupi materiał a pozwany podejmie się dodatkowo wytoczenia nowego wału. W dniu 23 maja 2012 r., kiedy powód wraz synem dostarczyli materiał do wytoczenia wału, pozwany oświadczył, iż rezygnuje z dalszej części prac. W dniu 24 maja 2012 r. powód odebrał zdemontowane koła wraz z nowymi łożyskami oraz materiałem na nowy wał. Elementy urządzenia przewieziono do siedziby powoda w ciężarówce marki (...) na skrzyni z drewnianą podłogą, dodatkowo położono na niej jeden legar i zabezpieczono zawartość pasami do kątowników pod burtami. Po przywiezieniu a przed rozładunkiem przedmiotowych elementów traka stwierdzono, iż koła zamachowe są uszkodzone w ten sposób, że jedno posiada wyraźne pęknięcie i wbity widoczny klin rozporowy, a drugie zostało uszczerbione. Do uszkodzenia kół zamachowych i wału napędowego doszło w wyniku niewłaściwego wykonania demontażu przez pozwanego przy zastosowaniu metody mechanicznej polegającej na m.in. nieumiejętnym użyciu klina. Czynności tych dokonał pozwany osobiście wraz z pracownikiem J. M.. W związku z zgłoszeniem wadliwego wykonania przedmiotu umowy strona pozwana uznając swoją odpowiedzialność za tą okoliczność zaproponowała naprawę pękniętego koła zamachowego przez jego pospawanie. W tym celu koło zamachowe zostało zawieszona z powrotem do zakładu pozwanego. Zespawany element nie nadaje się do dalszej eksploatacji w ramach zespołu napędowego z uwagi na wymogi bezpieczeństwa pracy i duże ryzyko awarii. Uszczerbione koło oraz hamulec z traka z roku 1975 co do zasady nadają się do użytku w ramach starego modelu napędu obecnie już nie produkowanego, lecz są to urządzenia bezużyteczne przy zastawianiu z napędami nowymi o zmienionych parametrach. Żadna z zdemontowanych części nie została użyta powtórnie, w szczególności uszkodzone koła nie były ponownie montowane do zespołu napędowego. Koło zespawał pracownik pozwanego J. M., jednakże w związku z wykonaniem tej czynności ani przez pozwanego, ani przez P. B. nie została wystawiona faktura VAT. P. B. odmówił wystawienia takiego dokumentu i wydania jakiegokolwiek certyfikatu jakości wykonanego spawania lub dokumentu gwarancji.

Zarówno działalność gospodarcza powoda jak i jego syna P. B. są prowadzone w tym samym miejscu, przy ul. (...) w R., w którym umieszczone jest oznaczenie zakładu mechanicznego pozwanego. Do obsługi obu firm zatrudnieni są ci sami pracownicy. O tym, z którym z przedsiębiorców zawiera jest umowa klient dowiadyuje się z dokumentu lub gdy się o to zapyta. Syn pozwanego pomaga regularnie ojcu w zakresie prowadzonej przez niego działalności na podstawie nieformalnego upoważnienia. P. B. w zakresie przedmiotowej umowy działał za zgodą i w imieniu pozwanego, w szczególności w imieniu pozwanego dokonał naprawy pękniętego koła zamachowego.

W dniu 29 maja 2012 r. powód zakupił nowy zespół napędowy(...) oraz odpowiedni hamulec za cenę 25.799,25 zł brutto. Pismem z dnia 5 czerwca 2012 r. wezwał również pozwanego do zapłaty równowartości zakupionych części tytułem odszkodowania za nienależyte wykonanie demontażu koła zamachowego z traka w terminie do 15 czerwca 2012 r. W odpowiedzi pozwany stanowczo zaprzeczył, aby to z jego winy mogło dojść do przedmiotowych uszkodzeń i odmówił zapłaty odszkodowania.

Sąd Rejonowy ustalił, iż wysokość poniesionej przez powoda szkody w związku z nienależytym wykonaniem przedmiotu umowy stanowi równowartość ceny rynkowej środka technicznego w postaci zespołu napędowego z uwzględnieniem ubytku jego wartości z przyczyn fizycznych, funkcjonalnych i ekonomicznych i wynosi 15.677,00 zł netto.

Sąd I instancji oparł ustalenia faktyczne swojego orzeczenia na podstawie oświadczeń stron odnośnie okoliczności między nimi bezspornych, dowodach pisemnych przedłożonych do akt sprawy, uznanych w całości za wiarygodne zeznań świadków M. K., Ł. Z. i J. G..

Sąd Rejonowy odmówił wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom świadka P. B. w zakresie jego twierdzeń co do odrębnego zawarcia umowy z powodem w przedmiocie naprawy uszkodzonego koła zamachowego, braku umocowania do działania w imieniu ojca-pozwanego przy realizacji przedmiotowej umowy w szczególności co do tego, że nie przyznał on wobec powoda odpowiedzialności pozwanego za wadliwe wykonanie przedmiotu umowy. Sąd I instancji uznał te zeznania za sprzeczne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w postaci nagrania CD rozmowy świadka z powodem i Ł. Z., uznanymi za wiarygodne zeznaniami ww. świadków, zeznaniami samego świadka złożonymi wobec organów policji, ponadto w ocenie Sądu Rejonowego są one także sprzeczne z zasadą doświadczenia życiowego.

Sąd Rejonowy odmówił także częściowo wiarygodności zeznaniom świadka J. M., wobec stwierdzenia, iż nie korespondują one z treścią zeznań wskazanych powyżej świadków uznanych za wiarygodne jak również z dowodem w postaci opinii biegłego sądowego, z których to jednoznacznie wynika, iż uszkodzenia stwierdzono bezpośrednio po przywiezieniu zespołu z zakładu pozwanego, wykluczono możliwość powstania uszkodzeń w trakcie transportu, a ponadto rodzaj uszkodzeń wskazuje na to, iż powstały one w trakcie demontażu urządzenia. W ocenie Sądu Rejonowego treść zeznań zarówno P. B. jak i J. M. wskazuje, iż poczyniono je na użytek niniejszego postępowania w celu uchylenia odpowiedzialności pozwanego za wyrządzoną w rzeczywistości szkodę. Sąd Rejonowy powołał się na okoliczność, że J. M. jest pracownikiem pozwanego, który bezpośrednio uczestniczył w demontażu kół jak również wykonał bezużyteczne spawanie pękniętego elementu, więc to w wyniku być może jego wadliwej pracy lub na skutek wykonania polecenia służbowego doszło do powstania szkody powoda i dlatego jest on bezpośrednio zainteresowany w oddaleniu powództwa jako osoba, która w dalszej perspektywie może ponieść konsekwencje nie tylko dyscyplinarne, lecz również finansowe. Podobnie P. B. jako osoba ściśle współpracująca z pozwanym oraz jako jego syn w ocenie Sądu I instancji z pewnością ma na uwadze pomyślnie dla pozwanego rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Oczywiście stopień pokrewieństwa oraz fakt powiązania stosunkiem pracy zdaniem Sądu Rejonowego nie świadczy wprost o niewiarygodności danych świadków, niemniej jednak w świetle całokształtu materiału dowodowego powyższy wniosek Sąd Rejonowy uznał za uzasadniony, w szczególności w odniesieniu do P. B., który w zależności od rodzaju organu, cywilnego lub karnego, z łatwością dostosowuje wersję przedstawianych wydarzeń odpowiednio do potrzeb prowadzonego postępowania. Ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy poczynił także na podstawie dowodu z opinii biegłego sądowego – mgr S. G., którą to uznał za w pełni wiarygodną, jako sporządzoną zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. W ocenie Sądu Rejonowego w swej treści opinia jest jasna i logiczna, zawiera wyczerpujące odpowiedzi na postawione przez Sąd i strony pytania. Ponadto ustalenia i wnioski zawarte w pisemnej opinii biegły potwierdził w drodze ustnych wyjaśnień, ustosunkowując się w nich szczegółowo do zarzutów stron, tym samym posiada ona również walor kompletności.

W związku z przesłuchaniem stron Sąd Rejonowy uznał zeznania powoda za w pełni wiarygodne jako zgodne ze zgromadzonym materiałem dowodowym natomiast zeznaniom pozwanego w zakresie techniki i niewadliwego wykonania demontażu kół odmówił wiarygodności ze względu na brak potwierdzenia dla nich w świetle całokształtu ustaleń poczynionych na podstawie wszechstronnie rozważonego materiału dowodowego. W odniesieniu do dowodu z nagranej na nośniku CD treści rozmowy P. B. z powodem oraz Ł. Z. Sąd Rejonowy uznał go za wiarygodny, gdyż ostatecznie treść nagrania co do zasady nie została zakwestionowana co do jej autentyczności i prawdziwości (art. 230 k.p.c.).

Zgodnie z art. 231 k.p.c. na podstawie innych ustalonych okoliczności a to faktu uszkodzenia wału na skutek mechanicznej i zewnętrznej ingerencji przy zastosowaniu uderzeń i nagrzewania a nie pracy zespołu napędowego, faktu, iż celem umowy była wymiana łożysk a nie wadliwa praca wału, faktu iż napęd do tej pory nie był naprawiany oraz faktu, że demontaż kół został wykonany nieumiejętnie przy wadliwym zastosowaniu metody mechanicznej Sąd Rejonowy ustalił, iż do uszkodzenia wału doszło w trakcie demontażu kół zamachowych przez pozwanego.

W oparciu o poczynione ustalenia Sąd Rejonowy przyjął, iż pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy o dzieło. Sąd I instancji wskazał, że dla zaistnienia odpowiedzialności odszkodowawczej niezbędne jest ustalenie faktu powstania szkody spowodowanej niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania oraz istnienia związku przyczynowego między nienależytym wykonaniem bądź niewykonaniem zobowiązania a szkodą. W ocenie Sądu Rejonowego powód udowodnił wskazane przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, za niewykazane uznając twierdzenia pozwanego co do tego, aby do powstania szkody doszło w trakcie transportu lub wadliwej próby montażu zespołu napędowego. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na okoliczność, iż jeszcze przed rozładunkiem elementów zespołu powód stwierdził pęknięcie jednego z kół oraz wbity w szczelinę kołek rozporowy i niezwłocznie poinformował stronę pozwaną o tych okolicznościach. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, iż celem przedmiotowej umowy było dokonanie wymiany starych łożysk, co pozwany ostatecznie w swych zeznaniach przyznał. Gdyby powód mógł we własnym zakresie dokonać demontażu zespołu i wymiany łożysk to nie zlecałby tych czynności firmie profesjonalnie zajmującej się naprawą maszyn. Powód odebrał od pozwanego zdemontowany zespół napędowy, w którym ostatecznie nie dokonano wymiany łożysk a wał nie nadawał się do dalszej eksploatacji tym samym, pomijając kwestie uszkodzonych kół, przypuszczenie, iż powód w czasie zaledwie kilku godzin od przywiezienia traka do swojej siedziby do momentu poinformowania P. B. zdołałby zlecić osobie trzeciej wytoczenie nowego wału z zakupionego materiału oraz podjęcie próby montażu zespołu jest zdaniem Sądu I instancji co najmniej nieprawdopodobne. Również w odniesieniu do spornego w sprawie upoważnienia P. B. do działania w imieniu pozwanego w ocenie Sądu Rejonowego w świetle przeprowadzonych dowodów okoliczność ta została wykazana przez powoda. Sąd I instancji wskazał, że w powyższym zakresie zastosowanie znajduje dodatkowo instytucja domniemanego pełnomocnictwa przewidziana w art. 97 k.c.

Sąd Rejonowy uznał także, że wysokość poniesionej szkody została wykazana przez powoda a jej wysokość ustalono w oparciu o opinie biegłego sądowego który wyliczył rzeczywisty koszt odtworzenia uszkodzonego zespołu napędowego powoda. Z uwagi na okoliczności, iż powód jest płatnikiem podatku VAT Sąd Rejonowy przyjął wartość odtworzeniową szkody w wysokości netto.

W uznaniu Sądu I instancji bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostaje zarzut pozwanego, co do okoliczności, iż powód nie wykazał, że w rzeczywistości poniósł szkodę, gdyż nie przedłożył w sprawie dowodu na okoliczność zapłacenia ceny nowego zespołu napędowego, wobec okoliczności, iż wysokość szkody została ustalona na podstawie stosownego dowodu z opinii biegłego, a ponadto już sam fakt zwiększenia pasywów po stronie powoda świadczy o poniesieniu przedmiotowej szkody. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 15.677,00 zł, w oparciu o art. 471 k.c., ponadto w oparciu o powołany przepis oddalił powództwo w pozostałej części. O odsetkach Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., a o kosztach postępowania na podstawie 100 k.p.c. rozdzielając je proporcjonalnie do stopnia, w jakim strony utrzymały się ze swymi żądaniami, przy przyjęciu, że powód wygrał proces w zakresie 60,76 %, pozwany zaś w zakresie 39,24 %.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana zaskarżając go w części tj. w zakresie punktu I oraz III. Zaskarżonemu orzeczeniu pozwany zarzucił:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego sprawy w postaci zeznań świadka J. M., a mianowicie, dokonując tej oceny Sąd nie dał im wiary jedynie dlatego, że świadek M. był pracownikiem pozwanego, bezpośrednio uczestniczył w demontażu kół, a tym samym zdaniem Sądu świadek próbował uchylić się od odpowiedzialności za być może wadliwie wykonany demontaż wynikiem którego mogło dojść do szkody

po stronie powoda, podczas gdy świadek szczegółowo wyjaśnił sposób i technikę wykonania prawidłowego demontażu kół metodą hydrauliczną, a jego zeznania korespondowały z zeznaniami pozwanego i świadka P. B.,

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego sprawy w postaci zeznań świadka P. B., których Sąd nie podzielił uznając, iż zostały złożone jedynie w celu i na użytek postępowania oraz, że ich treść należy oceniać pod kątem relacji pokrewieństwa z pozwanym, podczas gdy sam fakt relacji pokrewieństwa nie może być czynnikiem wpływającym na ocenę treści zeznań, które były spójne i korespondowały z treścią zeznań świadka J. M. i pozostałym materiałem dowodowym sprawy,
- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego sprawy w postaci pisemnej opinii biegłego sądowego oraz udzielonej ustanie opinii uzupełniającej, w której biegły stwierdził, iż w wyniku wykonania usługi demontażu zrealizowanego przez pozwanego doszło do uszkodzenia kół, podczas gdy biegły nie wyjaśnił w sposób logiczny i precyzyjny, dlaczego uważa, iż wskazane uszkodzenia powstały wskutek demontażu, w sytuacji kiedy pozwany zastosował hydrauliczną metodę demontażu (bez użycia klina), a zdaniem biegłego do uszkodzeń doszło przez wbicie klina w szczelinę ramienia koła zamachowego, a mimo to Sąd podzielił wnioski obu opinii i uznał ten dowód jako rzetelny i wiarygodny,
- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu u podstaw zaskarżonego wyroku, iż do uszkodzenia kół traka wielopółowego (...) doszło w chwili wykonania przez pozwanego usługi demontażu kół z wału, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego okoliczność ta nie wynika,
- naruszenie art. 471 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie, polegające na przyjęciu odpowiedzialności pozwanego za nienależyte wykonanie umowy, podczas gdy pozwany wydał powodowi przedmioty wykonanego demontażu, a zlecający wykonanie tej usługi powód odebrał bez zgłoszenia żadnych zastrzeżeń rozłączone elementy i zabrał je z posesji pozwanego.

Mając powyższe na uwadze apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie punktów I i III przez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie zażądał uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w zaskarżonej części, z pozostawieniem temu Sądowi rozpoznania o kosztach postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego jest nieuzasadniona. Podniesione w niej zarzuty nie dały podstaw do zmiany, bądź uchylenia zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy jako sąd merytoryczny w granicach wniesionej apelacji, co wynika z dyspozycji art. 378 § 1 k.p.c. rozważył na nowo zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym dokonuje jego samodzielnej oceny prawnej. Powyższa analiza pozwala stwierdzić, że stanowisko Sądu II instancji, zarówno w zakresie oceny materiału dowodowego, ustaleń faktycznych oraz ich oceny prawnej w całości pokrywa się z argumentacją zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Wywody zaprezentowane w apelacji, w tym podniesione zarzuty, w których skarżący ograniczył się do przedstawienia swojej oceny materiału dowodowego, z której jego zdaniem wynikają wnioski odmienne od wyprowadzonych przez Sąd Rejonowy, nie mogły stanowić wystarczającej podstawy do weryfikacji orzeczenia Sądu I instancji w postulowanym przez apelującego kierunku. Zwłaszcza że Sąd ten, przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób wyczerpujący, a zebrany w sprawie materiał dowodowy poddał wszechstronnej i logicznej ocenie. Skoro zaś Sąd Rejonowy poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, to Sąd Okręgowy je w pełni podziela i przyjmuje za własne.

W ocenie Sądu strona pozwana głośno zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi obrazę art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego sprawy w postaci zeznań świadków J. M., P. B., pisemnej opinii biegłego sądowego oraz udzielonej ustanie opinii uzupełniającej a także przedstawiła swoje odmienne ale nieprzekonujące stanowisko co do oceny dowodów poczynionych przez Sąd Rejonowy. Strona apelująca nie wykazała zasadności

zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. przez Sąd Rejonowy, albowiem - jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Natomiast jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne- co jednak w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Nie jest więc wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez Sąd pierwszej instancji. Strona skarżąca ma obowiązek wykazania naruszenia przez Sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c., a zatem wykazania, że Sąd wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów, natomiast temu strona skarżąca nie sprostała. Wbrew twierdzeniom apelującego prezentowana przez niego wersja wydarzeń nie może stanowić podstawy do czynienia odmiennych ustaleń, aniżeli dokonane przez Sąd Rejonowy, który ocenił w sposób kompleksowy, logiczny i przekonujący zgromadzony materiał dowodowy. Ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy nie budzi zastrzeżeń, albowiem została dokonana w oparciu o całokształt materiału dowodowego zebranego w sprawie, właściwie ocenionego przy zastosowaniu zasad logiki i doświadczenia życiowego. Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił zeznania ww. świadków, pisemną opinię biegłego sądowego oraz udzieloną ustanie opinię uzupełniającą, zatem przedstawiona przez apelującego odmienna, własna ocena dowodów stanowi jedynie polemikę z ustaleniami Sądu Rejonowego, a zatem nie mogła być wystarczająca dla ich skutecznego podważenia.

Ustalenie przyczyn i oraz rozmiaru szkody wymagało niewątpliwie zasięgnięcia wiadomości specjalnych. Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłego, który sporządził opinię na piśmie, a następnie podtrzymał ją w całości i szczegółowo wyjaśnił na rozprawie. Biegły przy sporządzaniu opinii dysponował materiałem zgromadzonym w aktach sprawy oraz własną wiedzą i doświadczeniem. Odnosząc się w szczególności do zarzutów do opinii biegłego oraz zarazem zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na tym, iż do uszkodzenia kół traka wielopółowego(...)doszło w chwili wykonania przez pozwanego usługi demontażu kół z wału wskazać należy, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy, w oparciu o dowód z opinii biegłego sądowego, ustalił sposób powstania szkody oraz wywiódł z niego racjonalny wniosek, że to pozwany ponosi odpowiedzialność za uszkodzenie kół. Podnieść trzeba, że biegły w swej opinii oraz na rozprawie w dniu 03 czerwca 2014 r. jednoznacznie wskazywał, że „nieprawdziwa jest informacja, że zdejmowanie tych kół następowało metodą hydrauliczną, ponieważ wtedy na czopie wału występowałyby wzdłużne rysy związane z tarciem koła o wał przy ściąganiu, a tych nie stwierdziłem natomiast takie rysy nie występują jeżeli założy się klin i rozszerzy otwór czopu bo wtedy koło po prostu spada. Ja nie widzę jakiegokolwiek innej potrzeby aby montować klin jak tylko do zdejmowania wału (...) Ja co do zasady nie wykluczam, że możliwa jest technologia rozbierania układu napędowego takich traków zarówno metodą hydrauliczną jak i poprzez wbicie klina, ale w tym ostatnim przypadku wymagana jest szczególna ostrożność i wiedza aby nie spowodować przekroczenia granicy wytrzymałości materiałów. Po wtóre nie należy zapominać, że ja w trakcie oględzin stwierdziłem na wale nie ściągnięty kolek - klin co wskazuje, że metoda zastosowana był niewłaściwa i miała wpływ na uszkodzenie koła małego. (...) Finalnie jeszcze chciałem tylko dodać, dla mnie nie ulega wątpliwości, że uszkodzenie dużego koła było wynikiem nieumiejętnego wbicia klina”. W ocenie Sądu Odwoławczego, opinię biegłego sądowego sporządzoną w sprawie, należy uznać za prawidłową oraz pozwalającą na precyzyjne ustalenie istotnych okoliczności faktycznych. Zarzut apelacji, że uzasadnienie było nieprzekonywujące jest tylko polemiką ze stanowiskiem biegłego.

Mając zatem na uwadze powyższe oraz logiczne i należycie umotywowane wnioski opinii, podparte specjalistyczną wiedzą i doświadczeniem biegłego, Sąd Okręgowy uznał je za w pełni miarodajne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Biegły uzasadnił też sposób wyceny urządzenia, nie przyjmując ceny nowego urządzenia. Uzasadnienie opinii w tym zakresie nie budzi wątpliwości, zaś w toku sporu pozwany nie wnosił zarzutów co do samego wyliczenia biegłego, a jedynie co do dostępności na rynku tego rodzaju zespołu napędowego jaki był przedmiotem sporu.

Niezasadny jest zarzut zawarty w apelacji pozwanego naruszenia art. 471 k.c. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd I instancji prawidłowo ustalił odpowiedzialność pozwanego za szkodę wynikającą z nienależytego wykonania zobowiązania. Uzasadnienie zarzutu postawionego w apelacji wskazuje na to, iż skarżący w istocie nie zgadza się z oceną dowodów dokonaną przez Sąd Rejonowy, która skutkowałą uznaniem niektórych przytoczonych przez pozwanego faktów za nieudowodnione. Ocena ta została omówiona przy zarzutach dotyczących naruszenia prawa procesowego.

W tym stanie rzeczy apelację – jako bezzasadną - należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje uzasadnienie w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt. 5 w zw. § 13 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Na koszty te składa się kwota 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.